

*Sygn. akt II K 411/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 listopada 2013 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

**Przewodniczący: SSR Maria Migoń - Karwowska**

**Protokolant: Bożena Cybin**

po rozpoznaniu w dniach 31 lipca 2013 r., 4 listopada 2013 r.

s p r a w y : **I. P.**

syna L.i J.zd. S.

urodzonego w dniu (...) we W.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 9 listopada 2011 roku w K., za pomocą portalu internetowego Allegro na aukcji nr (...), nabył za cenę 250,00 złotych od Z. C.dekoder telewizji satelitarnej marki P. (...)z twardym dyskiem o wartości 800,00 złotych, pochodzący z czynu zabronionego, czym działał na szkodę (...)sp z o. o. z siedzibą w W.,

**to jest o czyn z art. 291 § 1 k.p.k.:**

I. Uniewinnia oskarżonego I. P. od popełnienia zarzuconego mu czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 291 § 1 k.k.

II. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zarządza zwrot dowodu rzeczowego w postaci dekodera telewizji satelitarnej marki P. (...)uprawnionemu właścicielowi (...)Sp. z o. o. z siedzibą w W.,

III. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego I. P. kwotę 684 złote, tytułem zwrotu kosztów wyłożonego wynagrodzenia obrońcy ustanowionego w niniejszej sprawie;

IV. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa;

## UZASADNIENIE

W dniu 9 listopada 2011 roku Z. C., za pośrednictwem portalu internetowego Allegro, na aukcji o nr (...), wystawił do sprzedaży dekodek telewizji satelitarnej marki P. (...)z twardym dyskiem, pilotem i kablem zasilającym za sumę 250 złotych. W ofercie wymieniony wskazał, iż dekodek ten jest jego własnością. Opisany dekodek zakupił na aukcji I. P. uiszczając kwotę 250 złotych. W dniu 10 listopada 2011 roku (...)Sp. z o.o. w W.zawiadomił Komendę Miejską Policji w G.o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wskazując, iż dekodek ten stanowi jego własność, przy czym ten model jest jedynie wypożyczany i nie ma możliwości jego zakupu. Nadto zawiadamiający podał, iż wartość tego dekodera wynosi 800 złotych. W toku postępowania ustalono, iż wartość dekodera w dacie jego nabycia przez I. P.wynosiła 250 złotych.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 118-120,121-122,135-136,243, zeznania i wyjaśnienia świadka Z. C.k. 34,49-50,95-96, zeznania świadka Z. T.k. 66-67, zawiadomienie o przestępstwie k. 1-2, wydruki z aukcji internetowej

k. 4-5,126-127, pismo spółki (...)dotyczące wydania dekodera k. 133, opinia biegłego dotycząca wyceny wartości dekodera k.255-256 )

Oskarżony I. P. nie był karany sądownie. Oskarżony jest żonaty i posiada na utrzymaniu jedno dziecko w wieku 14 lat. Posiada wykształcenie średnie, bez zawodu, zatrudniony jest w (...) z siedzibą w O. w charakterze przedstawiciela handlowego i osiąga dochód miesięczny około 1.700 złotych netto. Oskarżony jest zdrowy, nie był leczony psychiatrycznie, odwykowo i neurologicznie.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 118-120,121-122,135-136,243, dane o karalności k. 234).

Oskarżony I. P., słuchany zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak też w toku przewodu sądowego, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż jest abonentem (...). Posiadał dekodery HD, który dzierżawił od (...). Ponieważ przenosił ten dekodery celem oglądania w innym pomieszczeniu, podjął decyzję o zakupie drugiego dekodera. W serwisie (...)podano mu informację, iż zakupu może dokonać na rynku wtórnym oraz wskazano numery dekodery, które warto kupić. Oskarżony przyznał, iż faktycznie na portalu internetowym Allegro dokonał zakupu dekodera za kwotę 250 zł. Sprzedający na aukcji wpisał, iż jest właścicielem tej rzeczy. Dekodery były uszkodzone, przy czym jego naprawy dokonał w serwisie (...)za kwotę 100 zł. Oskarżony wyjaśnił, iż był przekonany, iż sprzedający dekodery jest jego właścicielem i nie zdawał sobie sprawy, iż wyłączność na jego sprzedaż ma (...)

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 118-120,121-122,135-136,243)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Zdaniem Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy, poddany przez Sąd gruntownej analizie nie stworzył podstawy do przyjęcia winy i sprawstwa oskarżonego I. P. w zakresie zarzucanego mu czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, ani też możliwości zakwalifikowania zachowania oskarżonego według innego przepisu, tj. np. art. 292 § 1 k.k., bądź też art. 122 § 1 lub 2 k.w.

Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, zeznania i wyjaśnienia świadka Z. C. oraz dowody z dokumentów w postaci wydruków z aukcji internetowej i dowodu naprawy dekodera. I. P. opisał, w jaki sposób dokonał nabycia dekodera, a także przedstawił okoliczności, które upewniały go co do legalności przeprowadzonej transakcji. Żaden z przeprowadzonych w postępowaniu karnym dowodów nie sprzeciwia się wersji zdarzenia podanej przez oskarżonego, a przede wszystkim nie potwierdził tezy oskarżenia o dopuszczeniu się przez I. P. umyślnego przestępstwa paserstwa, ani też nie pozwolił na zakwalifikowanie jego czynu jako nieumyślnego występku z art. 292 § 1 k.k. Dla bytu obu tych przestępstw niezbędne było bowiem ustalenie wartości nabywanego przedmiotu na kwotę powyżej 250 złotych (wg stanu prawnego obowiązującego w dacie wydania wyroku, tj. 8.11.2013 r.). Tymczasem, jak wynika ze sporządzonej w toku postępowania opinii biegłego sądowego M. P., dotyczącego wyceny wartości przedmiotowego dekodera na dzień dokonania jego zakupu przez oskarżonego, wartość rynkowa tego przedmiotu z uszkodzeniami wynosiła około 200 złotych. Zdaniem biegłego cena, jaką zapłacił oskarżony, tj. 250 złotych, mieściła się w zakresie pomiędzy urządzeniami sprawnymi, a tymi z wadami i można ją uznać za rzeczywistą wartość rynkową urządzenia. Zdaniem Sądu, opinia powyższa jest miarodajna, w pełni wiarygodna, spójna i wyczerpująca, została sporządzona w sposób profesjonalny, jasny, wewnętrznie niesprzeczny oraz logicznie uzasadniony. Dokonane przez biegłego oceny oraz wyprowadzone wnioski są, w ocenie Sądu, zgodne z doświadczeniem życiowym oraz wskazaniem wiedzy, jak również są uzasadnione w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego. W świetle powyższej opinii nie może się ostać teza oskarżenia dotycząca przyjętej w akcie oskarżenia wartości przedmiotowego dekodera na kwotę 800 zł. W tym też zakresie, dotyczącym wartości dekodera, Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka Z. T., a także pismom pokrzywdzonej firmy, w pozostałej części uznając te dowody za wiarygodne. Podkreślić przy tym należy, iż pokrzywdzony od początku wskazywał, iż dekodery ten zgodnie z cennikiem przedstawiał wartość 800 złotych. Godziło się zauważyć, iż przedmiotowy dekodery został wydany w dniu 7 listopada 2008 r. (dowód k.133). Od tej daty był użytkowany, a zatem jego wartość po prawie 3 latach eksploatacji nie może być uznana za taką samą, jak z chwilą nabycia sprzętu. Z tego też względu Sąd, dając w pełni wiarę opinii biegłego z zakresu wyceny dekodera, odmówił

przyznania tego przymiotu twierdzeniom pokrzywdzonej firmy. W tym stanie rzeczy, z uwagi na ustaloną wartość dekodera, w ocenie Sądu, nie sposób przypisać oskarżonemu popełnienie przestępstwa paserstwa.

Niezależnie od powyższej argumentacji wskazać należy, iż do bytu przestępstwa art. 291 § 1 k.k. konieczna jest świadomość sprawcy, że rzecz będąca przedmiotem jego działania została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, albo świadomość możliwości takiego pochodzenia tej rzeczy. Tymczasem, co godziło się podkreślić, sprzedający dekodery Z. C. napisał w swojej ofercie, iż jest jego właścicielem (k. 4). Ponadto wystawił on dekodery do sprzedaży na publicznej aukcji, w Internecie, co dodatkowo wskazywało na legalność dokonywanej transakcji. Z kolei, z pisma pokrzywdzonego z dnia 11 października 2013 roku wynika, że w latach 2008 – 2011, w zależności od rodzaju promocji i modelu, (...)sprzedawał jak i wynajmował dekodery w ramach umów o abonament (...)przy czym model P. (...)był i jest wydawany na zasadzie najmu (k.253). Skoro zatem pokrzywdzona firma w dacie nabycia przez oskarżonego dekodera stosowała także formę sprzedaży dekoderek to nie sposób przyjąć, aby oskarżony dokonując zakupu miał świadomość, iż ten akurat model ten nie podlega sprzedaży i pochodzi z czynu zabronionego. Przywołane wyżej okoliczności upewniają Sąd, iż oskarżonemu nie sposób przypisać winy umyślnej, bądź to w zamiarze bezpośrednim, bądź ewentualnym.

W ocenie Sądu, zważywszy na okoliczności, w jakich oskarżony dokonał zakupu dekodera, brak jest także podstaw do przypisania oskarżonemu popełnienia nieumyślnego paserstwa. Z treści przepisu art. 292 § 2 k.k. wynika, iż czynu tego dopuszcza się ten, kto m.in. nabywając rzecz, na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i może przypuszczać, że została ona uzyskana za pomocą czynu zabronionego. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa sądów okoliczności towarzyszące mają mieć charakter obiektywny i mogą przybierać postać np. nabywania rzeczy po rażąco niskiej cenie, niewspółmiernej do rzeczywistej jej wartości, nabywania rzeczy, w której dokonano przeróbek, zmian, zamazania znaków identyfikacyjnych, nabycia rzeczy normalnie nie występujących w obrocie, czy nabywania rzeczy w miejscu do tego nieprzeznaczonym, o nietypowej porze. W przedmiotowej sprawie takie okoliczności towarzyszące nie występują. Jak wskazano wyżej, nabycie dekodera na publicznej aukcji, za cenę odpowiadającą wartości sprzętu, nabycie towaru wraz z pilotem i kablem zasilającym, oświadczenie sprzedającego o tym, iż jest właścicielem dekodera, wszystko to w ocenie Sądu nie pozwala uznać, iż okoliczności towarzyszące nabyciu przez oskarżonego dekodera były tego rodzaju, że I. P. winien i mógł przypuszczać, że dekodery zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego. Przeciwnie okoliczności te, zdaniem Sądu, mogły oskarżonego wyłącznie upewniać o legalnym pochodzeniu sprzętu. Wskazać też należy, iż oskarżony po nabyciu dekodera dokonał jego naprawy w serwisie (...) w J., na co przedstawił stosowny dokument, którego wiarygodność, w ocenie Sądu, nie budzi żadnych wątpliwości. W czasie tej naprawy przedstawiciel firmy także nie miał wątpliwości dotyczących nielegalnego pochodzenia sprzętu, skoro takich zastrzeżeń nie przekazał oskarżonemu, ani też nie zawiadomił o w/w sprzęcie pokrzywdzonej spółki. Ponadto, gdyby oskarżony miał świadomość pochodzenia dekodera z czynu przestępnego to przecież nie poszedłby dokonać jego naprawy w serwisie pokrzywdzonej spółki.

Mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności, w kontekście ustalonej przez Sąd wartości dekodera, zdaniem Sądu, brak było również podstaw do przyjęcia, aby zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona wykroczenia, czy to z art. 122 § 1 kw., czy to z art. 122 § 2 k.w., niezależnie od faktu przedawnienia karalności tych wykroczeń.

Podsumowując - w świetle całości powyższych rozważań, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził, aby oskarżony I. P. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, co skutkowało jego uniewinnieniem.

Ponieważ w toku postępowania został zabezpieczony dekodery stanowiący własność firmy (...) Sąd, stwierdzając jego zbędność dla dalszego postępowania, zarządził zwrot tego przedmiotu pokrzywdzonej spółce.

Ponieważ I. P. korzystał z pomocy obrońcy z wyboru adw. W. R. Sąd, w oparciu o przepis art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kwotę 684 złote tytułem zwrotu kosztów wyłożonego przez niego wynagrodzenia obrońcy, za udzieloną mu pomoc w postępowaniu przygotowawczym i sądowym.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k.